

ALEKSANDR KOROCZENSKI

## **KRYTYKA MEDIÓW W ROSJI. STAN AKTUALNY, ROLA SPOŁECZNA, PERSPEKTYWY**

**H**istoria rosyjskich mediów masowych „okresu przejściowego” to historia zysków i strat. W miarę rozwoju stosunków rynkowych w sferze medialnej, który się odbywa pod olbrzymim polityczno-ekonomicznym naciskiem państwowej biurokracji i ekonomicznej oligarchii, niedawne zwycięstwa demokracji i jawności (likwidacja cenzury, wprowadzenie prawnych gwarancji wolności prasy i mediów elektronicznych, ich typologiczna i treściowa różnorodność) stają się bardziej symbolicznymi niż realnymi osiągnięciami. Naturalne następstwo prawdziwej wolności, tj. ideowo-polityczny i kulturowy pluralizm bardzo słabo się przejawia w działaniu najpotężniejszych mediów – tj. elektronicznych, pomimo istotnego wzrostu liczby kanałów i nadajników.

Odczuwalne straty poniosła radziecka prasa periodyczna. Duży spadek nakładów, więc i zmniejszenie się publiczności pism, praktycznie zrównało Rosję z krajami tzw. trzeciego świata pod względem wskaźników zaopatrzenia ludności w gazety codzienne. Niewidzialna ręka rynku wysunęła na pierwszy plan wysokonakładowe, komercyjnie zorientowane gazety i czasopisma o mniej lub bardziej „żółtym” (tj. sensacyjnym – WK) charakterze. Równocześnie znikły albo uległy marginalizacji liczne społeczno-polityczne i społeczno-kulturalne wydawnictwa, wyspecjalizowane w prowadzeniu poważnego dialogu i dyskusji, w propagowaniu nowych idei (w tym alternatywnych) i tworzeniu obywatelskiego forum, niezbędnego dla zdrowego, demokratycznego społecznego rozwoju. Zdecydowało to w dużym stopniu o braku w społeczeństwie rosyjskim jasnego spojrzenia na perspektywy rozwoju kraju, o ograniczonych możliwościach dyskusji w prasie i mediach elektronicznych – społeczno-ekonomicznych zamierzeń, realizowanych dziś w Rosji.

W ostatnich latach u Rosjan nagromadziło się sporo pretensji do mediów i dziennikarzy. Rośnie niezadowolenie z dzisiejszej społecznej roli środków masowej informacji, które się wyraża w katastrofalnym spadku zaufania do „czwartej władzy” i w coraz to szerszym poparciu dla pomysłów powtórnego wprowadzenia cenzury. Wedle wyników sondaży, rosyjskim mass mediom ufa dziś mniej niż jedna trzecia ludności (na początku lat dziewięćdziesiątych stopień zaufania przewyższał 70%). Ankiety przeprowadzone na początku 2004 roku ujawniły, że zwolennikami wprowadzenia cenzuralnej kontroli środków masowej informacji stało się 76 % Rosjan<sup>1</sup>.

Przyczyny społecznego niezadowolenia z prasy wymagają starannego zbadania. Konieczne jest głębsze poznanie nie tylko związków mediów z władzą i ekonomiczną oligarchią, ale i złożonego kompleksu współzależności mediów i społeczeństwa. Tym bardziej, że właśnie w tej dziedzinie coraz wyraźniej przejawiają się symptomy niezdrowego, niedoskonałego rozwoju. Środki masowej informacji, służąc interesom rozmaitych, politycznych i ekonomicznych grup rządzących, są zależne o wiele bardziej od sponsorów i reklamodawców niż od odbiorców i faktycznie odmawiają służby dla społeczeństwa, ukazywania istniejącej w nim różnorodności poglądów (łącznie z „niepopularnymi” i alternatywnymi), organizowania dyskusji nad najważniejszymi problemami społecznymi i zachęcania obywateli do aktywniejszego uczestnictwa w rządzeniu. W rezultacie, dziennikarstwo i – ogólnie – media, tradycyjnie uznawane za potężną instytucję społeczną, nierzadko demonstrują jawne oznaki aspołeczności.

Petersburski badacz, S. Korkonosienko charakteryzuje aspołeczność jako anarchistyczną niezależność prasy od społeczeństwa, przejaw zamykania się dziennikarzy w wąskim kręgu swoich zawodowych interesów i wartości – ze szkodą dla interesów odbiorców; jako dążenie środków masowego przekazu do konstruowania „drugiej rzeczywistości”, rażąco odmiennej od tej prawdziwej. Publiczność medialna traktowana jest przy tym głównie jako przedmiot politycznej i handlowej manipulacji, jako grupa pasywnych konsumentów informacji. Aspołecznym tendencjom prasy i mediów elektronicznych sprzyjają nie tylko swoiste, polityczno-ekonomiczne warunki w poradzieckiej Rosji, ale także niektóre przepisy prawne – np. te paragrafy ustawy o środkach masowego przekazu, które pozwalają instytucjom medialnym nie reagować na listy czytelników, widzów czy słuchaczy. Zdaniem W. Warieckiego prawo zwolniło prasę od obcowania z masami, od obowiązku gwarantowania obywatelom narodowej trybuny<sup>2</sup>.

Aspołeczne tendencje mediów są w warunkach rosyjskich nadzwyczaj niebezpieczne, z wielu względów.

<sup>1</sup> Zob. 76 процентов россиян - за цензуру, *Известия* z 13.01.2004.

<sup>2</sup> Zob. Б. В а р е ц к и й : Шелест страниц как шелест знамен. Пресса России в трех политических режимах. Научно-исторический очерк, Moskwa 2001, s. 230.

Znany pogląd, że czynniki rynkowe, popyt, podaż i konkurencja, zmuszają dostawców informacji do wsłuchiwania się w głosy odbiorców, brania pod uwagę ich interesów i potrzeb – w praktyce rosyjskich mediów potwierdza się tylko częściowo. Oczywiście środki masowe muszą się liczyć z rynkową koniunkturą, co jest warunkiem ich istnienia i osiągnięcia zysku, jednak dostosowanie się do niej samo przez się nie oznacza uwzględnienia szeroko rozumianych potrzeb i interesów społecznych.

Rosyjskie media działają dziś na patologicznym rynku informacyjnym, charakteryzującym się nierównością warunków konkurencji, silną zależnością instytucji medialnych od państwowych dotacji (często podstawowego źródła ich finansowania), a osłabioną – od „sponsorów indywidualnych”, tj. konsumentów informacji medialnej, tworzących publiczność<sup>3</sup>. Wymogi rynkowe w połączeniu z niedoskonałością ekonomicznych i prawnych regulacji rodzą w medialnym sektorze zjawisko koncentracji własności i nadmiernego skomercjalizowania, są źródłem nierównowagi pomiędzy ekonomicznymi a społecznymi celami działań.

W odróżnieniu od większości państw o rozwiniętych tradycjach demokratycznych, w Rosji nie istnieje społeczny sektor środków masowej informacji, któryby działał na zasadach redakcyjnej niezależności, powszechności i wszechstronności informacyjnej obsługi społeczeństwa, ideowego pluralizmu, różnorodności treściowej, uwzględniania potrzeb różnych grup ludności, odpowiedzialności przed społeczeństwem. Państwowe i komercyjne media nie muszą tu konkurować ze społecznymi, co zazwyczaj pozytywnie wpływa na poziom jakości środków masowej informacji. Np. publiczna telewizja (w krajach, gdzie istnieje) pozwala utrzymać pewien moralny i intelektualny poziom, spadku poniżej którego nie ryzykują inne stacje telewizyjne.

Spółeczeństwo rosyjskie nie ma dziś realnej możliwości skutecznego wpływu na państwowe i komercyjne media. W przeciwieństwie do struktur władzy i do oligarchów, społeczeństwo nie dysponuje narzędziami takiego nacisku na środki masowej informacji, który by spowodował dostosowanie ich działań do jego potrzeb i celów. Obiektywnie nie sprzyjają temu również niedoskonałości prawnych i etycznych podstaw funkcjonowania mediów, niedorozwój systemu ich uregulowań, trudności, jakie mają obywatele w dochodzeniu swoich informacyjnych praw przed rosyjskimi sądami. Wskutek tego prawa i interesy odbiorców medialnej informacji są chronione przez prawo w stopniu o wiele mniejszym, niż na przykład interesy konsumenckie.

W warunkach względnej niedojrzałości rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego utrudnione jest wypracowanie i obrona jednego, uzgodnionego poglądu różnych grup społecznych na temat spornych kwestii związanych

---

<sup>3</sup> Zob. И. Я. Яковенко: Независимость российской прессы. Оценка качества. Основные угрозы. Перспективы и факторы упрочения. Доклад генерального секретаря СЖР на семинаре ТАСИС „Укрепление независимости региональных СМИ в России”, Moskwa, 17. 02. 2003.

z funkcjonowaniem mediów masowych. Nawet jeśli taki pogląd się wytworzy, rosyjscy obywatele mogą poinformować o swoich poglądach na media i żądaniach wobec nich – wyłącznie za pośrednictwem państwowych struktur biurokratycznych, parlamentarzystów, instytucji socjologicznych. Pośrednicy zaś nierzadko przemilczają i zniekształcają społeczne żądania, interpretują je tendencyjnie.

Przeprowadzane dziś wąsko ukierunkowane rynkowe i socjologiczne badania rynku z zasady nie mogą wskazać całego, złożonego spektrum potrzeb informacyjnych społeczeństwa, zainteresowań, pozytywnych i negatywnych reakcji audytorium, ich złożonej dynamiki – ponieważ analizę wpływających do redakcji listów, określanie rankingów i badania grup docelowych przeprowadza się przede wszystkim w stricte pragmatycznym, zawężonym celu zwiększenia rynkowej skuteczności środków masowych, lub wzmocnienia ich politycznego oddziaływania na elektorat.

W tych wypadkach, kiedy obywatele i obywatelskie organizacje adresują swoje pretensje, skargi i żądania bezpośrednio do instytucji medialnych, te sygnały często są ignorowane, bo osłabienie zależności mediów od ich publiczności pozwala „nie zauważać” przejawów społecznego niezadowolenia. Brak skutecznego wpływu obywateli na media pozwala tym drugim korzystać z praktycznie nieograniczonej swobody politycznego i komercyjnego manipulowania odbiorcami.

Idea odpowiedzialności prasy przed społeczeństwem (*public accountability*) uznana w krajach dojrzałej demokracji – nie jest znana znacznej części rodzimych medialnych profesjonalistów albo jest wśród nich skrajnie niepopularna. Nie sprzyja jej i rodzima biurokracja, co zresztą jest w pełni logiczne: aparat państwowy nie ma zamiaru tracić monopolu w dziedzinie monitoringu i kontroli środków masowej informacji, powołując się przy tym na niedojrzałość instytucji obywatelskich w Rosji.

W świadomości większości Rosjan podporządkowanie społeczeństwu środków masowej informacji jest identyczne z podporządkowaniem ich państwu. Właśnie w zakorzenionym przekonaniu o tożsamości państwa i społeczeństwa tkwi główna przyczyna żywotności rozpowszechnionej wśród Rosjan iluzji nt. dobrodziejstwa cenzury (w „dobrym”, „demokratycznym” państwie cenzura też będzie „dobra”, działająca dla dobra społeczeństwa), faktycznie zaś – podporządkowanie mediów państwu oznacza podporządkowanie ich biurokracji.

Prawne uregulowania działalności prasy i mediów elektronicznych, zawodowa i etyczna samokontrola środowiska dziennikarzy oraz innych pracowników mediów mogą się rozwijać z uwzględnieniem szerokiego wachlarza społecznych potrzeb i interesów – tylko pod warunkiem skutecznego, obywatelskiego wpływu na prawodawców, właścicieli mediów i korporacje ich pracowników. Ale w Rosji taki wpływ przejawia się dziś słabo, wskutek czego prawo chroni medialne interesy państwa o wiele bardziej, niż informacyjne prawa obywateli. Samoregulacja prasy sprowadza się w tych warunkach do obrony wąskich interesów właścicieli oraz orga-

nizacji medialnych profesjonalistów – obejmuje zwłaszcza ich stosunki z państwem i ma za cel przeciwdziałanie zaostrzeniu prawnych warunków działania mediów.

W latach 90. w Rosji i niepodległych państwach powstałych na miejscu ZSRR trwało intensywne i wybiórcze przyswajanie liberalnych idei oraz zagranicznych doświadczeń w rynkowym funkcjonowaniu środków masowych, co w szczególności zrodziło nieuzasadnione iluzje co do możliwości niesionych przez „cywilizowane” regulacje prawne i samoregulacje mediów. Jednak liczenie na to, że problemy zapewnienia odpowiedzialności środków masowych przed społeczeństwem i przestrzegania przez nie praw i interesów medialnej publiczności mogą być pomyślnie rozwiązane metodą regulacji prawnych i wewnętrznej samokontroli (właściciele mediów i zawodowych organizacji twórców treści medialnej<sup>4</sup>) – nie potwierdziło się w praktyce nawet w tych państwach, gdzie stworzono rozwinięte mechanizmy regulujące. Na przykład w Wielkiej Brytanii, gdzie istnieją Komisja ds. skarg na prasę, Komisja ds. standardów informowania i inne instancje kontrolne, społeczeństwo i tak ma wiele poważnych pretensji do mediów. W Rosji takie mechanizmy kontroli oraz instytucje zabezpieczające odpowiedzialność mediów przed społeczeństwem (rady nadzorcze TV, rzecznicy praw mediów itd.) nie istnieją lub są w załazkowym stadium. Dziś nawet rynkowi fundamentaliści, wierzący w cudowną moc regulacyjną mechanizmów rynkowych, swobód ekonomicznych i prawnych, muszą przyznać: w warunkach rynku rosyjskiego, którego znaczna część rozwija się w „szarej strefie”, i jest opanowana przez struktury przestępcze, nie sposób wygzekwować od mediów, aby działały „według zasad”, zgodnie z normami prawa i zawodowej etyki. Na tle ogólnego osłabienia tych funkcji państwa, które zapewniają przestrzeganie prawa, władza wykonawcza w pełni kontroluje dziś ustawodawczą i ma olbrzymi wpływ na instytucje medialne. Wraz z grupami oligarchów tworzy ona dla mediów i dziennikarzy „reguły gry”, głównie niejawne.

Z wielu przyczyn przyswojenie przez Rosję doświadczeń nagromadzonych przez demokratyczne społeczeństwa różnych krajów świata idzie dość wolno. Tłumaczy to, na przykład, niedostateczne obywatelskie poparcie dla idei stworzenia prawdziwie publicznej telewizji, którą wielu Rosjan niesłusznie utożsamia z państwową. Do niedawna nie była też badana, a więc i nie została poznana tak ważna dziedzina rzadkich, zagranicznych doświadczeń w kwestii dialogu i współdziałania obywateli z mediami, jak krytyka medialna (dziennikarska krytyka masowych środków informacji).

**Krytyka medialna** jest kształtującą się dziedziną współczesnego dziennikarstwa, zajmującą się krytycznym poznaniem i oceną społecznie ważnych, aktualnych, twórczych, profesjonalnych i etycznych, korporacyj-

<sup>4</sup> Przez „medialne treści” rozumie się tu całość treści środków komunikowania masowego, o komponentach: dziennikarskim, dokumentalnym, artystycznym, reklamowo-informacyjnym i ilustracyjnym. Uznając jednolitość, całościowość treści medialnych utworów oraz ich form. autor jest świadom pewnej konwencjonalności tego terminu.

no-organizacyjnych, prawnych, ekonomicznych i technologicznych aspektów produkcji informacji przez mass media, przy czym kładzie nacisk na twórczą stronę medialnych treści. Dziennikarska krytyka medialna polega na takim kontakcie z publicznością, który (na podstawie analizy, interpretacji i oceny całokształtu medialnych treści i gatunkowo-stylistycznych form ich realizacji) wpływa na percepcję tych treści przez publiczność i oddziałuje na tworzące się w świadomości odbiorców masowej informacji wyobrażenia o materialnym i duchowym świecie. Krytyka ta bada i ocenia nie tylko zawartość prasy i mediów elektronicznych, lecz także zmienny kompleks ich stosunków z publicznością i społeczeństwem.

Obok funkcji poznawczej, informacyjno-komunikacyjnej, regulującej, edukacyjnej, społeczno-organizacyjnej – swoistych dla dziennikarstwa, krytyka mediów, jako szczególna jego gałąź, może więc pełnić swoistą funkcję – korekcyjną, polegającą na korekcie odbioru przez audytorium: wypowiedzi medialnych, poszczególnych medialnych instytucji oraz mediów masowych jako całości.

Krytyka mediów (choć sam termin w rosyjskiej nauce i masowej informacji jest nowy) ma w Rosji długie tradycje. W poradzieckim okresie rozwinęły się liczne odmiany krytyczno-dziennikarskiej twórczości, nastawione na poznawanie i ocenę zarówno istotnych społecznie zjawisk i procesów zachodzących w różnych medialnych dziedzinach, jak i szerokiej gamy związków między mediami a społeczeństwem. Obok krytyki telewizji rozwija się krytyka prasy, radia, rodzi się krytyka pism internetowych.

Dzisiaj właśnie krytyka mediów ma za zadanie występować w roli wyrażiciela interesów, poglądów i żądań czytelników, telewidzów, radiosłuchaczy – pojmowanych zarówno jako odbiorcy informacji, jak i jako obywatele; powinna bronić ich praw do uczciwej informacji, do otrzymywania medialnych produktów należytej jakości. Publiczna krytyka działalności mediów i dziennikarzy jest częstokroć jedyną metodą uprzytomnienia sobie przez społeczeństwo licznych przejawów szybko zmieniającej się praktyki i wyrażenia ich oceny, metodą walki z amatorszczyzną, nadużyciami i wypaczeniami działalności mediów i ich pracowników. Może stać się dla rosyjskiej społeczności realną pomocą w zdefiniowaniu i obronie prawdziwych wartości i wielkości w dziennikarstwie – być przeciwwagą dla wątpliwych osiągnięć źle pojmowanej wolności wyrazu, bezwzględnej miernoty i dętych dziennikarskich autorytetów, protegowanych przez władze i/lub oligarchów.

W zależności od autorów, adresatów i przeznaczenia tekstów, krytyka mediów może zaistnieć w trzech, powiązanych i przenikających się odmianach: akademickiej, profesjonalnej i masowej, które się składają w złożoną, systemową całość. Krytyka akademicka przybiera formę naukowego dziennikarstwa, tworzą ją naukowo-publicystyczne prace uczonych, a jest adresowana zarówno do naukowców, jak i pracowników mediów. Z reguły zajmuje się poznawaniem i oceną najbardziej złożonych i najszerszych, aktualnych problemów funkcjonowania środków masowej informacji, co wymaga od krytyków poważnego, teoretyczno-koncepcyjnego podejścia,

wysokiej kompetencji stosowania naukowych metod badania medialnej praktyki. Akademicka krytyka mediów nierozzerwalnie wiąże się z elementami teorii, nauki i – publicystyki.

Prace przedstawicieli tej krytyki są zwykle publikowane w naukowych czasopismach i almanachach, w poważnych społeczno-politycznych i literackich czasopismach (*Знамя* i in.), a także w wydaniach przeznaczonych dla środowiska twórców medialnych treści. Poszczególne dzieła akademickiej krytyki mediów są publikowane na naukowych stronach WWW; znanymi krytykami są prasoznawcy i historycy sztuki: D. Awraamow, R. Borieckij, S. Muratow, K. Razłogow i in.

Zawodowa (cechowa, wewnątrzcorporacyjna) krytyka mediów adresowana jest do środowiska dziennikarzy i innych twórców treści medialnych; w roli krytyków występują w tym przypadku jego członkowie. Sprzyja ona samopoznaniu tej społeczności, wewnątrzcorporacyjnej samokrytyce, udoskonalaniu fachowych umiejętności pracowników mediów, ciągłemu przeglądowi kryteriów ich profesjonalizmu i ich rozwojowi. Teksty „cechowej” krytyki mediów najczęściej są publikowane na łamach specjalistycznych i pokrewnych wydawnictw z dziedziny dziennikarstwa (w Rosji są to czasopisma, np. *Журналист*, *Среда*). Należy zauważyć, że pojęcie „profesjonalnej krytyki mediów” nie ogranicza się do wewnątrzśrodowiskowej krytyki dziennikarzy, ponieważ w formowaniu treści mediów (zwłaszcza elektronicznych) biorą udział nie tylko członkowie dziennikarskiego „cechu”, ale i przedstawiciele innych zawodów (reżyserowie, operatorzy, lektorzy, dizajnerzy itp.).

Prace należące do krytyki „wewnątrzcechowej”, poddające krytycznej analizie rozmaite aspekty dziennikarstwa oraz stosunków mediów z władzą i społeczeństwem publikowane są w czasopismach *Журналист* i *Среда* a także na łamach pisma *Професия-журналист* i innych specjalistycznych wydawnictw. Wśród autorów krytycznych prac adresowanych do dziennikarzy wyróżniają się: N. Wajonen (*Журналист*), krytyk radia – W. Suchariewa (*Среда*) i inni. Dopełnieniem tradycyjnych czasopism stały się w ostatnich latach wydawnictwa internetowe – przeglądy mediów – epizodycznie publikujące teksty z zakresu ich krytyki. Jednym z tego rodzaju publikacji jest *Прессинг* – pismo internetowe działające pod egidą sankt-petersburskiej organizacji Związku Dziennikarzy Rosyjskiej Federacji i miejscowego oddziału Mediasojuza<sup>5</sup>. Elektroniczne przeglądy mediów prowadzone są w niektórych regionach Rosji – na przykład w Niżnim Nowgorodzie<sup>6</sup>.

Wypowiedzi masowej krytyki mediów są adresowane jednocześnie do szerokiego kręgu czytelników, telewizorów, radiosłuchaczy oraz twórców medialnych treści. W tym wypadku dziennikarze i inni twórcy – pracownicy mediów pełnią dwojaką rolę: z jednej strony są częścią ogólnej publiczności (oczywiście, że lepiej poinformowaną, wybredną i krytyczną czę-

<sup>5</sup> Zob. <http://www.pressing.spb.ru>

<sup>6</sup> <http://www.smi-nn.ru>

ścią) – z drugiej strony są kolegami, ku którym krytyk zwraca się z analizą ich działalności. Jednak priorytetowym adresatem tekstów masowej krytyki jest szeroka publiczność. Ten rodzaj krytyki mediów jest stymulatorem społecznego zainteresowania aktualnymi problemami ich społecznego funkcjonowania, występuje w charakterze środka wzajemnej łączności między mediami a publicznością, popularyzuje wśród konsumentów informacji masowej wiedzę nt. problemów funkcjonowania prasy i mediów elektronicznych, tworzy możliwość dialogu między mediami a ich publicznością, sprzyja ustanowieniu społecznego konsensusu odnoszącego się do spornych problemów działania mediów.

Najbardziej rozwiniętą specjalizacją w ramach rosyjskiej masowej krytyki mediów jest krytyka telewizji. Gazeta *Известия* prowadzi na jej temat cotygodniową, sobotnią rubrykę sprawozdawcy; wcześniej przez lata funkcjonowała kolumna „Телевидение”, gdzie obok programu publikowane były artykuły o niektórych jego pozycjach. W ostatnich latach działły i kolumny telewizyjnej krytyki pojawiły się w licznych gazetach ogólnofederacyjnych (np. dział „ТелеРевизор” w piśmie *Новая газета*; „Телепар” – w czasopiśmie *Литературная газета*; „Телевизор” – w piśmie *Россия*). Miały miejsce próby łączenia różnych specjalizacji krytyki mediów w ramach jednej rubryki („Mass-media” w gazecie *Московские новости*, „Media” w czasopiśmie *Искусство кино*, „Мы в потоке информации” w piśmie *Общая газета*).

Związki między trzema rodzajami krytyki mediów mają zasadniczo charakter „naczyni połączonych”. Akademicka wzbogaca zawodową wiedzą teoretyczną, podejściem koncepcyjnym, nowymi ideami i zdobytym materiałem badawczym. Z kolei oba te rodzaje twórczo-krytycznej działalności kierują krytykę masową w stronę społecznych dyskusji o najważniejszych, aktualnych problemach społecznego funkcjonowania środków masowych. Zauważa się w Rosji bezpośredni związek krytyki akademickiej z profesjonalną i masową. Niektórzy przedstawiciele nauk o dziennikarstwie i sztuce aktywnie udzielają się także w dziedzinie „cechowej” krytyki mediów, jako że publikują prace krytyczne przeznaczone dla szerokiej publiczności.

Doświadczenia światowe dowodzą, że rozwinięta krytyka mediów może zapewnić zharmonizowanie działania mediów z rozwijającymi się potrzebami społeczeństwa, występując w charakterze czynnika „cywilizującego” media<sup>7</sup>. Stwarza możliwość wyrażenia istniejącej różnorodności poglądów na treść i działalność środków masowej informacji, co w końcowym rozrachunku sprzyja wypracowaniu przez społeczność obywatelską opinii o mediach, które się odbywa poprzez dialog, zestawienie i konkurencję najrozmaitszych punktów widzenia oraz publiczny sprawdzian ich wiarygodności. Ważnym warunkiem wpływania przez społeczeństwo na

<sup>7</sup> Patrz: E. B. Lambert: *Committed Journalism: An Ethic for the Profession*, Indiana Univ. Press., Bloomington. 1992; M. Marzolf: *Civilizing Voices: American Press Criticism. 1880-1950*, Longman. NY 1991; K. C. Montgomery: *Target: Prime Time. Advocacy Groups and the Struggle over Entertainment Television*, Oxford Univ. Press. NY, 1989, etc.



media jest zagwarantowanie łączności zwrotnej między adresatami informacji – a medialnymi instytucjami, badanie i uwzględnianie przez te ostatnie informacyjnych interesów i potrzeb różnorodnych grup publiczności. Krytyka mediów zaznajamia społeczeństwo z uogólnionymi rezultatami badań zawartości mediów i działalności medialnych instytucji, wyprowadza ocenianie aktualnych problemów komunikacji masowej poza wąski krąg specjalistów i zawodowców. Stwarza ona pole dla szerokiej społecznej dyskusji na temat funkcjonowania środków masowej informacji, rozszerza grono uczestników publicznych, naukowych i społecznych debat o mediach, stwarza możliwość uczestnictwa w nich przedstawicielom różnych dziedzin nauki, politycznym i społecznym działaczom, szeregowym obywatelom – przydając dyskusji duży oddźwięk społeczny. Krytyka mediów sprzyja prowadzeniu systematycznej społecznej ekspertyzy różnych stron działalności środków masowej informacji i powołana jest, by służyć rozwojowi państwowej polityki informacyjnej, opartemu na demokratycznych zasadach.

Jeśli sensem rzeczywistego pluralizmu jest dotarcie do prawdy, to krytyka mediów – odzwierciedlająca mnogość istniejących w społeczeństwie postaw i poglądów, dotyczących społecznego funkcjonowania mediów sprzyja uzyskaniu wiedzy o rzeczywistych przyczynach konfliktów dotyczących prasy, wypracowaniu uzgodnionych i społecznie akceptowalnych decyzji, które mogą złagodzić i przezwyciężyć najostrzejsze przeciwieństwa. Dochodzenie do prawdy jest procesem odbywającym się dialektycznie, z błędami, w ramach oddziaływania na siebie wielu prawd<sup>8</sup> – dlatego też ideowy pluralizm krytyki mediów, konkurowanie różnorodnych koncepcji i punktów widzenia w działalności krytycznej i twórczej, jest istotnym warunkiem zarówno powodzenia w dziele poznania mediów, jak i ich efektywnego działania w społeczeństwie.

Stwarzane przez krytykę mediów warunki otwartego dialogu społecznego mają duże znaczenie w poszukiwaniu takich rozwiązań problemów społecznego funkcjonowania prasy i mediów elektronicznych, które w sposób optymalny uwzględniałyby i zaspokajały rodzące się społeczne potrzeby dotyczące informacji masowej, sprzyjałyby jak najpełniejszej realizacji demokratycznego i humanistycznego potencjału mediów, łagodziłyby i neutralizowały negatywne tendencje w ich działalności, powstające pod wpływem czynników rynkowych.

Krytyka mediów sprzyja formowaniu się świadomego społecznego zaufania do mediów, które jest fundamentalną wartością społeczeństwa demokratycznego. Bez zaufania nie jest możliwe zdrowe funkcjonowanie społeczeństwa. Zaufanie nie powinno być „zadekretowanym”, narzuconym stanem publiczności, konieczne jest, by miało mocne, racjonalne podstawy, bazowało na wiedzy i rozumieniu mechanizmów oraz swoisto-

<sup>8</sup> Рог. В. Г. Федотова: Практическое и духовное освоение действительности, Moskwa 1991, s. 30.

ści działania mediów, na zdolności ludzi do samodzielnej analizy, interpretacji i oceny zawartości mediów. Ignorowanie konieczności świadomego, pozbawionego pasywności stosunku publiczności do mediów i ich treści jest równoznaczne z ignorowaniem roli świadomego, społecznie aktywnego obywatela w demokratycznym procesie i, w ostatecznym rozrachunku, przyczynia się do zdewaluowania demokracji, sprowadzenia jej do mitu i imitowania ograniczonego zestawu quasi-demokratycznych procedur.

Przeznaczeniem krytyki mediów, z jej swoistym politycznym, ideowym i estetycznym pluralizmem jest wniesienie wkładu w tworzenie się i rozwój – tak w demokratycznym społeczeństwie, jak i wśród profesjonalistów – wyobrażeń na temat norm działania środków masowej informacji i położenie tym samym fundamentów pod społeczny konsensus, dotyczący kluczowych problemów funkcjonowania prasy i mediów elektronicznych. Jego zaistnienie sprzyja niezbędnej dla społeczeństwa korekcie działania mediów, więc dostosowaniu ich do kształtującego się zapotrzebowania społecznego. Konieczność ukształtowania przez społeczeństwo uzgodnionego stosunku do mediów ogólnie oraz w stosunku do danych aspektów ich działania warunkuje swoistą rolę krytyki mediów w powstaniu prospołecznego nastawienia publiczności i pracowników mediów, pojmowanego jako umiejętność orientowania się w sytuacji, rozumienia i oceniania zjawisk społecznych, ustalania ich ważności dla siebie i wpływu na ich przebieg oraz – stosownie do tego – określania swojego do nich stosunku, wypracowywania poglądów, a także celu, kierunku i charakteru działań.

Równocześnie krytyka mediów może wypełniać bardziej ogólne zadania społeczne, charakterystyczne dla dziennikarstwa „w ogóle”. Krytyka mediów rozpatruje funkcjonowanie mediów, biorąc pod uwagę szeroki kontekst społeczny, tj. funkcjonowanie w ramach konkretnego systemu stosunków społecznych, gospodarczych i ideologicznych, w który wpisana jest prasa, telewizja, radio i wydawnictwa sieciowe. Podobnie jak krytyka artystyczna jest ona jednym ze sposobów społecznej analizy życia społecznego. Krytyk nie tylko bada i ocenia działalność mediów masowych i ich relacje z rzeczywistością, lecz analizuje też samą rzeczywistość. Zestawiając medialną treść z odzwierciedlonymi w niej realiami życia, jak też praktykę mediów z tym społecznym kontekstem, w którym ona się rozwija, krytyka kieruje swoją uwagę na dziedzinę rzeczywistości nie mieszczące się w ramach sfery mediów i bezpośrednio z nimi związanych dziedzin praktyki społecznej.

A jeśli wziąć pod uwagę współczesną rzeczywistość rosyjską, to jak najbardziej stosowne jest pytanie: jak zapewnić pluralizm krytyki mediów, szczególnie tej popularnej, jeśli media dzisiejsze, mające za zadanie przekazywać dzieła krytyków, demonstrować jawny deficyt ideowo-politycznej i kulturowej różnorodności? Aksjomat, iż dziennikarstwo, rozumiane jako instytucja społeczna wyraża punkt widzenia społeczeństwa, ukazuje poglądy różnych warstw i grup – potwierdza się w praktyce tylko częściowo. Teoretycznie, środki masowej informacji w społeczeństwie demokratycznym

powinny, w swojej masie, reprezentować całe spektrum społecznych interesów, poglądów, nastrojów – powinny być społecznym forum. W rzeczywistości przecież, nawet w najbardziej demokratycznych państwach, istnieją takie społeczne grupy i warstwy, które ze względu na istniejące ograniczenia i nierówność szans (ekonomicznych w pierwszym rzędzie) nie mogą liczyć na to, by istniejące systemy medialne zapewniły adekwatne reprezentowanie ich poglądów i interesów. E. P. Prochorow zauważył istnienie brzemiennej problemami sytuacji, kiedy to „liczne grupy i siły [...] nie są reprezentowane w społeczeństwie przez »swoje« media i dlatego nie mają możliwości na równych prawach posługiwać się środkami dziennikarstwa (»czwartą władzą«)»<sup>9</sup>. Tym samym wspomniane grupy i siły są pozbawione możliwości publicznego, medialnymi kanałami, wypowiedzenia swoich ocen, poglądów i żądań wobec środków masowej informacji, swojej krytyki ich działania.

Niemożność idealnego wcielenia w życie pluralizmu mediów, a także jawne jego ograniczenia w rosyjskich mediach, nie są, same z siebie, powodem, by ignorować możliwości krytyki mediów. Nawet w sytuacji deficytu ideowo-politycznej i kulturowej różnorodności prasy i mediów elektronicznych można i powinno się rozwijać dziennikarsko-krytyczną działalność, dotyczącą szeregu społecznie ważnych kierunków (na przykład przeciwdziałać nadmiarowi sensacji i przemocy w mediach, nadmiernej treściowej i strukturalnej ich komercjalizacji, bronić zasad wysokiego profesjonalizmu pracy dziennikarzy i prasy). Historia rosyjskiej i zagranicznej krytyki literackiej i artystycznej przekonująco świadczy o tym, że krytykom udawało się skutecznie oddziaływać na opinię publiczną nawet mimo ostrych cenzuralnych ograniczeń i prześladowań, umiejętnie wykorzystując zainteresowanie publiczności przedmiotem krytyki. Czy można dziś wątpić w zainteresowanie Rosjan problemami mediów? Ostatnim przykładem godnego uwagi wpływu krytyki mediów na opinię publiczną była dyskusja na temat ukazywania w mediach aktu terrorystycznego, którego ofiarą padli widzowie i aktorzy „Nord-Ost”; wówczas społeczeństwo popierało działania prasy i dziennikarzy, przeciwstawiając się próbom władzy, aby w sytuacji terroru wprowadzić ostre ograniczenia ich działalności.

Zadać należy jeszcze jedno ważne pytanie. Czy należy liczyć na społeczną skuteczność krytyki mediów, jeśli obserwatorzy prasy i mediów elektronicznych należą do tego samego środowiska zawodowego, którego przedstawiciele powinni krytykować? Z pewnością działalność etatowych dziennikarzy-krytyków jest ograniczana przez określone, niepisane korporacyjne i wewnątrzredakcyjne reguły. Istniejąca w środowisku dziennikarskim korporacyjna solidarność przybiera w tym wypadku ograniczające, mające charakter samoobrony znaczenie, treściwie wypowiedziane przez klasyka krytyki mediów, George'a Seldesa: „najbardziej świętą dla prasy krową jest ona sama”. Istnieją niepisane prawa korporacji tak lub

<sup>9</sup> Cyt.: E. П. Прохоров: Журналистика и демократия, Moskwa 2001, s. 41.

inaczej ograniczające pole działalności krytyków. Na przykład niedopuszczalne etycznie jest wzajemne krytykowanie się mediów masowych tego samego typu, konkurujących z sobą na tym samym rynku (jeszcze Daniel Defoe pisał: „pies nie zjada psa – gazeta nie krytykuje innej gazety”). W telewizji USA przestrzega się niepisanego prawa: sieć telewizyjna nie krytykuje innych sieci telewizyjnych, aby nie szkodzić telewizyjnemu biznesowi ogólnie. Współczesny system medialny rozporządza jednak zasobami umożliwiającymi krytykę mediów masowych „na krzyż” – działalność kanałów telewizyjnych i stacji radiowych jest obserwowana i oceniana w prasie, a krytyczne przeglądy periodyków przeprowadzane są w specjalistycznych radiowych i telewizyjnych programach. Natomiast krytyka internetowa ma w swoim polu widzenia wszystkie „tradycyjne” media.

Krzyżująca się krytyka mediów pomniejsza ograniczające działanie czynnika korporacyjności – ale w pełni go nie likwiduje. Jego istnienie uzasadnia uczestnictwo w krytyce mediów nie tylko dziennikarzy – etatowych pracowników medialnych instytucji, którzy są z nimi powiązani różnorodnymi rodzajami służbowej zależności, zasadami profesjonalnej i korporacyjnej etyki, lecz także krytyków, którzy działają w charakterze przedstawicieli głównych zainteresowanych, tj. publiczności prasy periodycznej, telewizji, radia, a ogólnie rzecz biorąc – społeczeństwa.

W wielu państwach świata – od USA i Kanady po Brazylię i Japonię – istnieją dziś obywatelskie formy krytyki mediów; krytyczno-dziennikarska działalność prowadzona jest przez różnorodne społeczne stowarzyszenia i grupy – przez instytucje społeczeństwa obywatelskiego. Istnienie tych form jest ważnym przejawem rozwinięcia się krytyki mediów, potwierdzeniem jej zdolności do zapewnienia aktywnej dyskusji i wzajemnego oddziaływania na siebie społeczeństwa i mediów. Wszelako w Rosji podobne formy krytyki mediów dopiero się rodzą, co w dużym stopniu można wytłumaczyć niedorozwojem rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Krytyka mediów w jej formach obywatelskich może nie tylko rozwijać dialog pomiędzy prasą a społeczeństwem, odzwierciedlając przy tym zmieniający się stosunek różnych warstw i grup do mediów i wywierając wpływ na opinię publiczną. Można też wykorzystać jej siłę dla wywarcia silnego wpływu na media, w celu obywatelskiej samoobrony przed manipulatorskim działaniem prasy i mediów elektronicznych na masowego odbiorcę w politycznych i komercyjnych celach. Teksty krytyczne, przygotowane przez dziennikarzy i ekspertów instytucji obywatelskich są publikowane zarówno w „zwykłych” mediach, jak i w drukowanych czy elektronicznych publikacjach, programach informacyjnych, stworzonych i prowadzonych przez społeczne organizacje i związki.

Zagraniczne doświadczenia potwierdzają efektywność i perspektywiczność obywatelskich form krytyki mediów. W latach 1970-2000 w wielu krajach świata założono dziesiątki różnych społecznych organizacji i ugrupowań (*media watch groups*), które skupiają swą działalność na monitoringu i krytyce mediów, występując w charakterze obrońców praw

i interesów obywateli w sferze medialnej. Te instytucje, w zależności od profilu i i orientacji społecznej wypełniają tę albo inną grupę zadań, do których się zalicza:

- społeczny monitoring mediów, badanie działalności dziennikarzy, organizacji medialnych oraz ich stosunków ze społeczeństwem;
- krytykę mediów (*media criticism*) w prasie, radiu, telewizji i Internecie;
- zorganizowane formy wywierania obywatelskiego nacisku na media prowadzone przez aktywistów-społeczników (*media activism*), w tym wysyłanie skarg i protestów do redakcji, organów nadzoru i parlamentów, przeprowadzanie demonstracji, pikiet i innych masowych akcji;
- formułowanie i popieranie żądań głębokich, strukturalnych reform w sektorze mediów, mających przeciwdziałać spotęgowaniu ich koncentracji i komercjalizacji oraz służyć stworzeniu silnych mediów społecznych (*media reforms*);
- działalność mającą na celu poszerzenie demokratycznego uczestnictwa obywateli w komunikowaniu masowym, adekwatne przedstawianie ich postulatów i poglądów w mediach drukowanych i elektronicznych, skierowaną przeciw przejawom cenzury, restrykcji informacyjnych, antydemokratycznym ograniczeniom swobody informowania masowego, a popierającą rozwój wewnątrzredakcyjnego samorządu dziennikarzy (*media democracy*).

Bez względu na to, jakie konkretne zadania stawiają sobie te lub inne społeczne organizacje i grupy oraz bez względu na to, które z tych zadań dla siebie wybierają, wspólnym kierunkiem ich działalności jest krytyka mediów. Niektóre z obywatelskich instytucji tego rodzaju zajmują się alternatywnym informowaniem, naświetlając te wiadomości i różne ich aspekty, które z różnych względów są ignorowane przez wielkie media, rekompensując przemilczenia i przeinaczenia, których się one dopuszczają, aby tym samym pełniej i wszechstronniej poinformować obywateli.

Żądania społecznych organizacji zyskały w ostatnich latach istotny rezonans społeczny – w dużej mierze dzięki aktywnej, odkrywczej, dobrze uargumentowanej i udokumentowanej krytyce mediów, prowadzonej różnymi kanałami. Dobrym przykładem aktywnego wykorzystania krytyki do oddziaływania na opinię publiczną i instytucje medialne jest działalność amerykańskiej organizacji „Uczciwość i dokładność informacji” (FAIR – Fairness & Accuracy in Reporting) założonej w 1986 r.

Szerokie możliwości rozwoju obywatelskich form krytyki mediów otworzyły się w związku z rozwojem komunikacji komputerowo-sieciowej, dzięki której struktury społeczeństwa obywatelskiego zyskują coraz większy wpływ na opinię publiczną i instytucje medialne. W nowych warunkach, nawet nieliczne obywatelskie organizacje, nie mające dużych zasobów finansowych i materialnych mogą dać „asymetryczną” odpowiedź na działalność wielkich organizacji medialnych.

Rozwój krytyki mediów w Rosji i na świecie świadczy o tym, że właściciele i kierownictwo instytucji medialnych i struktur władzy zwykle chętnie ignorują wystąpienia krytyków medialnych. Dzieje się tak dotąd, aż w społeczeństwie, wskutek oddziaływania krytyki mediów na opinię publiczną wytworzy się „masa krytyczna” świadomego i aktywnego niezadowolenia z tych albo innych aspektów działania mediów, aż dojrzeją konkretne żądania i projekty reform, w imię których zaczną aktywnie występować rozmaite grupy obywateli, wpływając na parlamentarzystów, rządy, organizacje medialne. W takich wypadkach ani właściciele i kierownictwo mediów, ani ustawodawcza i wykonawcza władza nie mogą już ignorować społecznej krytyki, która powoduje poważną utratę zaufania obywateli do „czwartej władzy”, głuchej na społeczne postulaty. Obniżanie się zaufania publiczności do mediów ma swoją dolną granicę, poza którą media stają się dysfunkcjonalne. W sytuacji, kiedy ideologów zastąpili specjaliści od politycznego marketingu, utrata zaufania audytorium do mediów pozbawia je wartości jako narzędzia politycznego wpływu. Niebezpieczeństwo narastającej dysfunkcjonalności mediów, które wskutek utraty wiarygodności przestają pełnić swoją społeczno-kierowniczą funkcję, zmusza gospodarzy prasy i władców do mniejszych lub większych ustępstw dla społeczeństwa.

Instytucje medialne i władza mogą ignorować zdanie obywateli tylko dopóty, dopóki są oni niezorganizowani, nie połączeni w ramach tych lub innych, wpływowych społecznych instytucji, stworzonych przez siebie w celu obrony własnych informacyjnych potrzeb i interesów<sup>10</sup>. Dlatego też bieżącą kwestią jest rozwinięcie w Rosji społecznego ruchu, broniącego przestrzegania obywatelskich praw w sferze informacji, tj. przede wszystkim prawa audytorium do otrzymania obiektywnej, wielostronnej informacji, odpowiadającej potrzebom społecznym. W warunkach rosnącej troski Rosjan o stan mediów jak najbardziej realna jest perspektywa stworzenia w kraju sieci współpracujących z sobą obywatelskich organizacji, zajmujących się monitorowaniem mediów i ich krytyką – począwszy od stowarzyszeń pedagogów i rodziców po związki dziennikarzy. Jeśli brać pod uwagę wiadome ograniczenia ideowo-politycznego pluralizmu w poradzieckich mediach, rozwój obywatelskich form ich krytyki umożliwiłaby baza internetowa. Działalność dziennikarska w Internecie nie jest skrępowana tymi wieloma politycznymi, ekonomicznymi i instytucjonalnymi ograniczeniami, które przeszkadzają w tradycyjnych mediach rozwojowi pluralistycznego ideowo, ukierunkowanego społecznie dziennikarstwa.

Rozwój obywatelskich form krytyki mediów pomoże przezwyciężyć niektóre „choroby dziecięce” formującej się rosyjskiej krytyki mediów. Obowiązkiem społecznym krytyków medialnych w społeczeństwie demokratycznym jest przeciwdziałanie przejawom aspołeczności w działalności

---

<sup>10</sup> Pełniejsza charakterystyka typologii i działalności zagranicznych obywatelskich grup monitoringu i krytyki mediów została przedstawiona w monografii A. П. Короченский „Пятая власть? Медиакритика в теории и практике журналистики”, RGU, Rostow nad Donem, 2003.

prasy i mediów elektronicznych, rozlicznym dehumanizującym, destrukcyjnym wpływem mediów na świadomość społeczną i zachowania obywateli. Badania problematyki i tematyki krytycznodziennikarskich publikacji w tradycyjnych mediach pozwoliły ustalić, że krytyka mediów w jej dzisiejszym stanie niezupełnie odpowiada swojemu społecznemu przeznaczeniu. Fragmentaryczne i płytkie są krytyczne analizy skomplikowanych związków mediów i społeczeństwa, a zwłaszcza problemów zapewnienia równowagi między społecznymi zadaniami mediów a ich ekonomicznymi uwarunkowaniami. Problematyka odpowiedzialności mediów przed społeczeństwem jest na razie słabo widoczna w tekstach krytyki mediów. Rosyjska krytyka mediów nie poświęca należytej uwagi problemowi tworzenia społecznych środków przekazu oraz mechanizmów ich odpowiedzialności. Choć prace krytyków mediów coraz częściej ukazują się w wydawnictwach ogólnorosyjskich, to publikacje tego rodzaju są rzadkie w prasie regionalnej i lokalnej. Wąski jest krąg autorów, specjalizujących się w dziedzinie medialnej krytyki, nie są rozwinięte regularne profesjonalne kontakty i brak wymiany doświadczeń między krytykami prasy i mediów elektronicznych; brak także zawodowych organizacji dziennikarzy-obszerników i krytyków mediów. Będąc częścią rosyjskiego dziennikarstwa, krytyka mediów niekiedy sama ulega wpływom negatywnych tendencji, związanych z oddziaływaniem public relations, ukrytej reklamy, infotainmentu. Wskutek tego demokratyczny potencjał rosyjskiej krytyki mediów jest realizowany jedynie częściowo, co potwierdza nagląca konieczność rozwoju jej obywatelskich form.

Rozwojowi w Rosji społecznych form monitoringu mediów i krytyki medialnej powinien służyć sieciowy projekt grupy *MediaReview* (Rostow nad Donem), która gromadzi uczonych, dziennikarzy-krytyków, pedagogów. W ramach tego projektu, w październiku 2002 roku zaczęła funkcjonować pierwsza w Rosji specjalistyczna strona WWW, zamieszczająca materiały informacyjne, związane z krytyką mediów, pedagogiką medialną, a także krytycznymi publikacjami, poświęconymi aktualnym problemom działalności ogólnorosyjskich, południoworosyjskich i zagranicznych mediów<sup>11</sup>. Podobny sieciowy projekt jest realizowany w Kazaniu i w niektórych innych miastach rosyjskich.

Jak dowodzą doświadczenia zagraniczne, tworzenie podobnych instytucji obywatelskich, utrzymywanie ich zwartości i zdolności do działania – bywa rezultatem żmudnej, długotrwałej, uporczywej, systematycznej pracy aktywistów-społeczników, dziennikarzy – krytyków mediów, medioznawców. Nie należy oczekiwać szybkich rezultatów tej pracy. Kultury i demokracji nie można „wprowadzić” rewolucyjnymi czy prezydenckimi dekretemi, one wraz z nimi nie następują. Przed nami stopniowa, konsekwentna i uporczywa praca.

*Przekład: Wojciech Kajtoch*

<sup>11</sup> <http://mediareview.by.ru>